

JERZY KŁOCZOWSKI ur. 1924; Bogdany

Tytuł fragmentu relacji	Wielokulturowość
Zakres terytorialny i czasowy	Warszawa; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Żydzi, stosunki polsko-żydowskie w Bogdanach przed wybuchem II wojny światowej

Wielokulturowość

Dobrze pamiętam chociażby Żydów, bo w pobliżu było, jak to było w Kongresówce, miasteczko gdzie było trzech Żydów i ci Żydzi w mająteczku mojego ojca także prowadzili różne interesy. Pamiętam taki Berek, właściciel młyna, przyjechał się nawet pożegnać z moim ojcem. Bardzo ciekawe było to, że przyjechał się pożegnać z moim ojcem, bo jechał do Palestyny. Pamiętam, że pierwsze pomarańcze potem przysłał do naszego domu.

A też pamiętam dokładnie, bo kiedyś z chłopakami wiejskimi tam zaczęliśmy kamieniami rzucać w jakiegoś Żyda, bo panowała taka atmosfera, że Żyd to jakiś obcy. Jak się mój ojciec potem o tym dowiedział, to wziął na taką rozmowę, którą też pamiętam do tej pory. I tata powiedział: "Słuchaj nigdy tego nie wolno robić. Żyd jest człowiek jak każdy inny, trzeba go szanować i to co zrobiliście wszyscy, bardzo źle zrobiliście i tak nie wolno robić". Ojciec często opowiadał także takie historie z okolicy powstania 1863 roku. Wspomnienie mojego dziadka stryjecznego, który był w powstaniu, potem aresztowanie mego już pradziadka, on był burmistrzem piaseckim, zniszczenie rodziny przez Rosjan po tym powstaniu. O taka atmosfera, tego rodzaju powieści ale między innymi takiej solidarności żydowsko- polskiej, która w okolicy też występowała.

Wychowywałem się troszeczkę w takich warunkach z daleka ale w takiej atmosferze patriotyzmu i religijności, ale takiej zobowiązującej.

Data i miejsce nagrania	2005-04-20, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"